



## Powiew nowości. *Gniew wiatru* na finale Świętokrzyskich Dni Muzyki

Program XXI Świętokrzyskich Dni Muzyki koncentrował się wokół polskiej muzyki ubiegłego i obecnego stulecia, prezentując ją w sposób kompleksowy. Kielecka publiczność poznać mogła twórczość kompozytorów różnych generacji, w tym również tej młodszej, a także zmierzyć się ze zjawiskami spoza typowego filharmonijnego życia koncertowego jak audio art czy muzyka improwizowana.

Koncert finałowy festiwalu (26 kwietnia 2013) znakomicie wpisywał się w całość programu, prezentując *Hommage á Johannes Brahms* Krzysztofa Mayera (ur. 1943), *I Symfonię* Grzegorza Fitelberga (1879-1953), a pomiędzy nimi – prawykonanie utworu *Gniew wiatru* na saksofon i orkiestrę kameralną Bartosza Kowalskiego (ur. 1977). Utwór powstał na zamówienie Filharmonii Świętokrzyskiej w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „Kompozytor-rezydent”. Założeniem programu, oprócz prawykonania zamówionego utworu, jest obecność twórczości kompozytora w programach co najmniej trzech koncertów. Na samych *Świętokrzyskich Dniach Muzyki* utwory Bartosza Kowalskiego prezentowane były dwukrotnie.

Tytuł utworu, choć może się wydać nieco pretensjonalny, naprowadza słuchacza na trafne skojarzenia. Ruch powietrza jest w ogóle konieczny dla zaistnienia muzyki, ale w tym utworze jest dalece bardziej obecny niż jako nośnik fali akustycznej. I to zarówno w bardzo dosłowny sposób, gdy kompozytor każde instrumentom dętym wdmuchiwać powietrze bez wydobywania dźwięku (tzw. *air notes*), lecz także metaforycznie: w wirujących pasażach saksofonu, czy w gwałtownym uderzeniu orkiestry w aleatorycznej kulminacji, która stopniowo się wycisza, czy może raczej – rozwiewa.

Wiodącą rolę odgrywa w tym utworze saksofon, którego partia w popisowych pasażach wije się stopniowo w górę. Solista dwukrotnie przechodzi drogę w górę skali swoich instrumentów zaczynając od niskiego rejestru saksofonu altowego a kończąc w wysokim rejestrze saksofonu sopranowego. Oba te pochody rozdziela wirtuozowska kadencja w środku. Brzmienie solowej partii wpada czasem w ton „klezmerujący” poprzez wykorzystanie charakterystycznych skal. Trzeba przyznać, że wykonawca tej partii, Paweł Gusnar, zagrał ją – pozostając w „wietrznej” metaforze – porywająco.



Orkiestra stanowi tło dla solisty, rodzaj nierealnej mgły dźwiękowej przez którą przebijają się dźwięki saksofonu. Jednak poszczególne instrumenty, szczególnie dęte, przejmują od solisty pojedyncze wysokości dźwięku, motywy dając efekt echa czy pogłosu. Z rzadka orkiestrowe interwencje przerywają ciągły tok narracji. Poszczególne partie opierają się na zapętlnionych motywach albo też stosunkowo prostych efektach brzmieniowych: oprócz wspomnianych *air notes* m.in. również glissanda czy odgłosy stukania kłap (*key clicks*). Być może taka konstrukcja właśnie sprawiła, że orkiestra Filharmonii Świętokrzyskiej zabrzmiała w tym utworze lepiej niż w kontrapunktycznych spiętrzeniach u Fitelberga czy ostrych rytmicznych motywach Meyera.

Utwór Bartosza Kowalskiego był bardzo barwny, niewątpliwie przyjazny słuchaczom. Nic więc dziwnego, że spotkał się z pozytywnym przyjęciem ze strony publiczności. Nie jest to utwór zbyt nowatorski, nie wydaje mi się jednak by miał takie pretensje. Rodzima solowa literatura saksofonowa – nie tak znów obfita – wzbogaciła się o wdzięczny utwór, który z racji małej obsady oraz względnie prostej partii orkiestry można stosunkowo niewielkim nakładem wykonać. Czego kompozytorowi jak najczęściej życzę.

**Krzysztof Stefański**

Koncert symfoniczny - FINAŁ XXI ŚWIĘTOKRZYSKICH DNI MUZYKI  
26 kwietnia 2013, godz. 19.00  
Sala Koncertowa Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach

Wykonawcy:  
Orkiestra Filharmonii Świętokrzyskiej  
Paweł Gusnar - saksofon  
Janusz Przybylski – dyrygent

Utwór pt. ***Gniew wiatru* Bartosza Kowalskiego** został zamówiony i prawykonany w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „**Kompozytor-rezydent**”.

Niniejsza recenzja jest efektem realizacji programu IMiT „**Krytyka muzyczna 2.0**”